

# Jarosław Koral

---

## Współczesne zadania Caritas w Polsce

---

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 5/1, 141-147

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAROSŁAW KORAL SDB

## WSPÓŁCZESNE ZADANIA CARITAS W POLSCE

### 1. Charakterystyka rzeczywistości polskiej

Przemiany społeczne, polityczne, ekonomiczne i kulturowe Polski po 1989 roku, charakteryzują się zauważaną i docenianą przez ogół społeczeństwa dynamiką zmian. Przy tej okazji pojawiają się także nowe zjawiska dotyczące kwestii społecznych, do których zaliczyć należy: bezrobocie, postępujące ubóstwo, różnorodne patologie, bezdomność oraz narkomanie. Problemy te z jednej strony stanowią konkretną rzeczywistość wobec której nie można przejść obojętnie, a z drugiej są czymś nowym w doświadczeniu społeczeństwa polskiego<sup>1</sup>, które i tak ponosi duże koszty transformacji.

Obecnie dokonujące się zmiany w Polsce pociągają za sobą wartościowanie położenia jednostek i grup pod kątem poprawy lub pogorszenia ich sytuacji życiowej. Zmiany te jak do tej pory mają mało wspólnego z docelowym modelem gospodarki rynkowej. Pod tym pojęciem rozumie się taki sposób organizowania ustroju pracy, który polega na działaniach solidarnościowo-pomocniczych państwa i innych podmiotów mających na celu humanizację reguł postępowania właściwych rynkowi<sup>2</sup>. Recesja gospodarcza dokonująca się w Polsce uruchomiła nowe, nie znane wcześniej mechanizmy degradacji człowieka, które w sposób bezpośredni dotyczą byłej klasy robotniczej i chłopskiej oraz inteligencji, czyli grup nadal zależnych od państwowego pracodawcy. Mimo, iż czas transformacji trwa już kilka lat i zmieniały się rządy, nie powstała jednak do tej pory jednoznacznie określona polityka społeczna państwa. Mamy do czynienia z działaniami żywiołowymi i spontanicznymi, z bezplanowością i brakiem idei przewodnich<sup>3</sup>. Przyczyną takiego stanu rzeczy

<sup>1</sup> T. K a m i ń s k i, Parafia wobec problemów społecznych. Chrześcijanin w świecie. R. 1997, nr 2, s. 96.

<sup>2</sup> W. P i w o w a r s k i, Interwencjonizm. W: Słownik Katolickiej Nauki Społecznej, pod red. W. P i w o w a r s k i e g o. Warszawa 1993, s. 70 – 71.

<sup>3</sup> J. A u l e u t n e r, Polityka społeczna – zagrożenia i szanse. W: Polityka społeczna. Stan i perspektywy. Warszawa 1995, s. 239.

jest brak szeroko uznanych wartości. Deklarowana sprawiedliwość, równość szans, solidarność, dobro wspólne nie są realizowane nie tylko w praktycznych działaniach władzy, ale także nie są wpisane w tworzony system prawa. Zasady powyższe są siłą napędową działań zbiorowych i wyznaczają odpowiednią wizję rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Należy powiedzieć zatem, że wartości utraciły dziś w polskim społeczeństwie swoje motywacyjne znaczenie, przestały nadawać głębszy sens życiu zbiorowemu, pomimo tęsknoty za ideami<sup>4</sup>.

W polityce społecznej przebudowywanego państwa polskiego przetrwała do dnia dzisiejszego biurokratyzaacja wszelkich działań. Aparat administracyjny pracuje bardziej dla siebie niż dla celów, do których urzeczywistnienia został powołany. Powstają nowe administracyjne byty, których cechą charakterystyczną jest powolność i opieszałość, bezdusność, formalizm i nieuprzejmość. Relacje między urzędnikami a petentami pozostawiają wciąż wiele do życzenia<sup>5</sup>. W efekcie biurokratyzaacja pozostawiona sama sobie rządzi się własnymi zasadami i regułami.

Tym co najbardziej niepokoi z punktu widzenia katolickiej etyki społecznej jest zanik solidarnościowych więzi społecznych: rodzinnych, sąsiedzkich czy zawodowych. Skoro bowiem państwo przejmuje na siebie wszelkie zobowiązania socjalne, to poszczególni obywatele czują się niejako zwolnieni z obowiązku troski o bliźnich<sup>1</sup>. Choć Polsce nie dane było dostąpić poziomu tak zwanego państwa dobrobytu i na to się nie zanosi, to jednak warto brać pod uwagę doświadczenia innych państw w tej dziedzinie.

Jedną z sugestii, jak rozwiązać ten problem jest ta oto myśl Jana Pawła II: „Niesprawność i niedostatki w państwie opiekuńczym wynikają z nieodpowiedniego rozumienia właściwych państwu zadań. Także w tej dziedzinie winna być przestrzegana zasada pomocniczości. Interweniując bezpośrednio i pozbawiając społeczeństwo odpowiedzialności, państwo opiekuńcze powoduje utratę ludzkich energii i przesadny wzrost publicznych struktur, w których – przy ogromnych kosztach – raczej dominuje logika biurokratyczna aniżeli troska o to, by służyć korzystającym z nich ludziom. Istotnie wydaje się, że lepiej zna i może zaspokoić potrzeby ten, kto styka się z nimi z bliska i kto czuje się bliżnim człowieka potrzebującego<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> I. C o l o z z i, Polityka społeczna po kryzysie państwa dobrobytu. Społeczeństwo. R. 1995, nr 1, s. 110 – 111.

<sup>5</sup> J. A u l e y t n e r, Polityka społeczna..., s. 243.

<sup>6</sup> M. T o s o, Perspektywy rozwiązania państwa dobrobytu. Społeczeństwo. R. 1995, nr 1, s. 77.

<sup>7</sup> J a n P a w e ł II, Centesimus annus, n. 48.

Z tej zasady pomocniczości wynika jasno, że w wielu dziedzinach życia społecznego aktywnie i skutecznie działać mogą sami obywatele, bez nadmiernej ingerencji państwa. Zdaniem państwa jest w takiej sytuacji stworzenie realnych możliwości dla socjalnej pracy innych instytucji pozarządowych, w tym także kościelnych: zakonów, zgromadzeń, stowarzyszeń katolickich, fundacji oraz Caritasu.

Reasumując powyższe refleksje powiedzieć należy, że istnieje dziś w Polsce potrzeba radykalnej reformy państwa socjalnego. Odpowiednio do wielorakich źródeł kryzysu tego modelu państwa, równie kompleksowy musi być program naprawczy. Nastąpić musi deetatyzacja, to znaczy redukcja społecznych zadań państwa, odbiurokratyzowanie, decentralizacja, a przede wszystkim umożliwienie innym organizacjom pozarządowym pełnej działalności. Powodzenie reform wydaje się być uzależnione od ponownego ożywienia idei personalistycznej: podmiotowości osoby i społeczeństwa, etosu solidarności, samorządności oraz umocnienia społecznych struktur.

## 2. Zadania Caritas w Polsce

Wśród wyżej wymienionych organizacji pozarządowych, które czynnie angażują się na rzecz niesienia pomocy ludziom najbardziej potrzebującym, na szczególną uwagę zasługuje szeroko rozumiana działalność organizacji Caritas, która jest instytucją charytatywną Kościoła katolickiego. Działalność charytatywna była w Kościele praktykowana od zarania jego egzystencji, ale próby jej ujednoczenia i centralizowania podjęto na przełomie XIX i XX wieku. W Polsce do powołania ogólnokrajowego organu pod nazwą Instytut Caritas doszło w 1929 roku. Caritas okresu międzywojennego koordynowała praktycznie całą pracę charytatywną Kościoła wraz z działalnością różnego rodzaju towarzystw katolickich oraz zgromadzeń zakonnych<sup>8</sup>. Praca charytatywna w nieco ograniczonym wymiarze kontynuowana była w czasie wojny. Po zakończeniu działań wojennych nastąpił jej burzliwy rozwój, który jednak został zahamowany w roku 1950 dekretemi ówczesnych władz komunistycznych. Zarekwirowano mienie Caritas, a jej działalność prawno-organizacyjna została surowo zabroniona<sup>9</sup>. Wobec takiego stanu rzeczy praca charytatywna została włączona decyzją Episkopatu Polski z lutego 1950 roku

<sup>8</sup> A. Czarnocki, Caritas w służbie osób niepełnosprawnych, w: *Polityka społeczna wobec osób niepełnosprawnych – drogi do integracji*, pod red. J. M i k u l s k i e g o i J. A u l e y t n e r a. Warszawa 1996, s. 156.

<sup>9</sup> J. K o r a l, Miłosierdzie podstawową zasadą działalności Caritas. Chrześcijanin w świecie. R. 1997, nr 2, s. 93.

w powszechne duszpasterstwo. W zasadniczej mierze praca charytatywna realizowana była na terenie parafii. Dopiero w 1990 roku Caritas odzyskała pełną swobodę działania i swój status prawnospołeczny. Od tego momentu służba charytatywna wykonywana przez zespoły parafialne została włączona w struktury Caritas diecezjalne, będące właściwym podmiotem konkretnej pracy na rzecz potrzebujących<sup>10</sup>.

Po tym historycznym wprowadzeniu czas na przypomnienie tego, co stanowi fundament zaangażowania ludzi wierzących na rzecz wszystkich potrzebujących. U podstaw wszelkiej tego typu działalności tkwi Chrystusowy nakaz miłości bliźniego. Jeżeli jako chrześcijanie pragniemy żyć według zasad naszej wiary i jeżeli chcemy być autentyczni, nie możemy pozostawać obojętni na los ludzi chorych, cierpiących lub w jakikolwiek sposób pokrzywdzonych. Musimy zawsze pamiętać, że miłość miłosierna daleko wykracza poza samą tylko sprawiedliwość i jako afirmacja każdego człowieka winna być treścią życia indywidualnego i społecznego<sup>11</sup>. Miłość jest większa od sprawiedliwości, w tym znaczeniu, że jest pierwsza i bardziej podstawowa. Domaga się więc ona postawy aktywnej, otwartej na innych, charakteryzującą się zwiększoną wrażliwością społeczną i umiejętnością rozpoznawania rzeczywistych potrzeb. Do okazywania praktycznego wymiaru miłosierdzia każdy pojedynczy chrześcijanin ma w życiu codziennym wiele okazji<sup>12</sup>. W otaczającej nas rzeczywistości jest coraz więcej problemów, które wymagają działań wspólnych i dobrze zorganizowanych. Organizacja Caritas jawi się jako instytucja ku spełnianiu tej działalności dobrze przygotowana. Zadania, jakie stoją przed Caritasem są wielorakie i dotyczą wszystkich płaszczyzn transformującego się polskiego społeczeństwa. Do podstawowych zaliczyć należy między innymi: pomoc finansową i rzeczową osobom najbardziej potrzebującym, prowadzenie domów opieki, samotnej matki i noclegowych dla mężczyzn i kobiet. Prowadzenie schronisk dla ludzi bezdomnych, kuchni dla ubogich, domów pogodnej starości, hospicjów dla nieuleczalnie chorych, gabinetów rehabilitacyjnych, wakacji dla dzieci, pomocy osobom bezrobotnym oraz tworzenie i prowadzenie stacji opieki. Do zadań Caritas należy także koordynowanie zbiórek pieniężnych na

<sup>10</sup> E. Firlić, *Kwestie społeczne z perspektywy Polski parafialnej*. W: *Polityka społeczna. Stan i perspektywy*, pod red. J. Auleytnera. Warszawa 1995, s. 145.

<sup>11</sup> K. Ryczan, *Miłość i miłosierdzie w życiu społecznym*. W: *Jan Paweł II, Dives in misericordia. Teksty i komentarze*, pod red. S. Nagy. Lublin 1983, s. 227.

<sup>12</sup> Por. C. Domini, *Blaski i cienie pracy charytatywnej Kościoła*. W: *Kościół w Polsce wobec potrzebujących*, pod red. M. Chmielewskiego. Lublin 1994, s. 139 nn.

dożywianie dzieci, dofinansowanie Wigilii dla samotnych, czy w ostatnim czasie, na pomoc ofiarom powodzi, jaka w lipcu nawiedziła południowe i zachodnie rejony Polski<sup>13</sup>. Nie sposób tutaj wymienić wszystkich najbardziej koniecznych zadań, które stoją obecnie przed Caritasem w Polsce. Musimy się zgodzić z tezą, że jest ich wiele i wyznaczają je konkretne sytuacje społeczne, ekonomiczne i gospodarcze. Aby powyższe zadania zostały przez Caritas wypełnione, potrzeba w szeregach tej organizacji ludzi dobrze przygotowanych zawodowo i wewnętrznie umotywowanych. Takim celom służy powołane do życia w październiku 1995 roku Studium Caritas Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie<sup>14</sup>. Program Studium proponuje słuchaczom nie tylko niezbędną w codziennej pracy wiedzę fachową z zakresu ustawodawstwa socjalnego, organizacji i zarządzania, prawa karnego i rodzinnego, resocjalizacji, patologii życia społecznego, psychologii, czy medycyny społecznej, ale także formację chrześcijańską, wiedzę filozoficzną i teologiczną, która pozwala wpisać wszystkie napotkane zjawiska w chrześcijańską koncepcję człowieka. Studium pragnie kształcić i kształtować młodych ludzi, aby odkryli, że praca socjalno-charytatywna wymaga wszechstronnego przygotowania zawodowego, i że praca ta jest dla chrześcijanina powołaniem.

Temu celowi służył między innymi kurs pt.: *Wierzyć i Pomagać*, który odbył się w dniach 1 – 10 września 1997 roku w Warszawie. Głównymi jego odbiorcami byli słuchacze III roku Studium Caritas. Powyższy kurs prowadził Prof. Dr. H. Pompey i Dr. A. Wohlfarth z Instytutu Wiedzy Charytatywnej i Chrześcijańskiej Pracy Socjalnej Uniwersytetu we Freiburgu, z którym Studium utrzymuje ścisłe kontakty. Zasadniczą sprawą kursu było uzyskanie odpowiedzi na następujące pytanie: jak kształtować odpowiedni model charytatywnego posługiwania, wypływającego z chrześcijańskiej wiary, będącej wyrazem autentycznej troski o życie człowieka cierpiącego i poszukującego? Oprócz tego zasadniczego celu kurs posiadał następujące cele merytoryczne: przekazanie umiejętności dzielenia się własnymi doświadczeniami religijnymi z ludźmi cierpiącymi, zapoznanie uczestników z podstawami teologii i psychologii, dotyczącymi służebnej troski ludziom potrzebującym, uświadomienie uczestnikom potrzeby wykorzystania własnych doświadczeń pracy charytatywnej w połączeniu z wyznawaną i praktykowaną wiarą oraz poznanie granic skuteczności niesionej pomocy w oparciu o religij-

<sup>13</sup> „Caritas”. Kwartalnik Caritas polskiej. R. 1995, nr 3, s. 23.

<sup>14</sup> A. N a g ó r k a, Zawód bez kwiatów. „Caritas”. Kwartalnik Caritas Polskiej. R. 1996, nr 3, s. 18.

no-egzystencjalne pytania i wątpliwości dotyczące sensu życia i ludzkiego cierpienia. Kurs *Wierzyć i Pomagać* prowadzony był w oparciu o metodę indukcyjną, która kładzie nacisk na własne doświadczenia życiowe związane z pracą charytatywną. Poprzez zastosowanie różnorodnych form pracy: zajęcia w małych i dużych grupach, ćwiczenia w oparciu o inscenizowane rozmowy, praca z tekstami Pisma św., sporządzanie konspektów, kurs pobudził aktywność uczestników w systematycznym i pełnym zaangażowaniu. Sami studenci byli bardzo zadowoleni z kursu i podkreślali jego wielorakie zalety, do których zaliczyć należy przede wszystkim fachowość i kompetencje prowadzących, komunikatywność języka i rzeczowość przekazywanych podczas wykładów treści, postawę otwartości i zrozumienia oraz świadectwo chrześcijańskiego życia. O żywym zainteresowaniu kursem świadczyły także rozmowy, pytania i spotkania podczas przerw oraz po zakończeniu zajęć, co najbardziej budowało kadrę prowadzącą. Wszystkie założone na początku cele merytoryczne i dydaktyczne zostały w pełni zrealizowane. Jednakże najcenniejszym osiągnięciem tego kursu, były opinie uczestników, które jednoznacznie stwierdziły konieczność organizowania w przyszłości podobnych spotkań. Dają one bowiem doskonałą okazję do zweryfikowania nabytej wiedzy teoretycznej i praktycznej w kontekście praktykowanej i wyznawanej wiary.

## Zakończenie

Z powyższych refleksji widać jasno, że polityka społeczna państwa polskiego po 1989 roku pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Nasuwającym się wnioskiem jest potrzeba radykalnej, zdecydowanej i szybkiej reformy polityki społecznej, która potrafiłaby w sposób kompleksowy i fachowy rozwiązać najbardziej palące kwestie społeczne. Ponieważ państwo nie jest w stanie samo rozwiązać wszystkich problemów społecznych jego zadaniem w takiej sytuacji jest stworzenie prawnych możliwości dla socjalnej pracy różnorodnych podmiotów, w tym także kościelnych. Wśród tych pozarządowych podmiotów na szczególną uwagę zasługuje organizacja Kościoła katolickiego – Caritas. Współczesne zadania przed jakimi staje Caritas w Polsce są wielorakie, gdyż obejmują płaszczyzny życia społecznego, ekonomicznego, kulturowego oraz religijnego. By sprostać tym wyzwaniom Caritas musi posiadać w swoich szeregach ludzi dobrze przygotowanych profesjonalnie do działalności charytatywnej oraz głęboko umotywowanych wewnętrznie. Pomocą w uzyskaniu tej odpowiedniej kadry chrześcijańskich pracowników socjal-

nych jest działające od 1995 roku Studium Caritas Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Pragnie ono kształcić i kształtować młodych ludzi, aby odkryli prawdę, że pomoc człowiekowi potrzebującemu, choremu, czy cierpiącemu winna odznaczać się profesjonalizmem i bazować na chrześcijańskim fundamencie miłości bliźniego. Praca w Caritas jest bowiem przede wszystkim powołaniem, do tego by być chrześcijaninem we własnym kraju i w całym świecie, by pokazać wszystkim, co znaczy kochać i szanować godność każdego mężczyzny i każdej kobiety.

## HEUTIGE AUFGABEN DER CARITAS IN POLEN

### Zusammenfassung

Die Sozialpolitik des polnischen Staates nach 1989 noch viel zu wünschen übrig läßt. Der sich bietende Schlußgedanke besagt, daß es in Polen die Notwendigkeit einer radikalen, entschieden und schnellen Sozialreform gibt, die umfassend und fachmännisch die brennenden gesellschaftlichen Probleme angehen muß. Da der Staat nicht in Stande ist, allein dies zu tun, muß er für einen gesetzlichen Rahmen für die Sozialarbeit außerstaatlicher Organisationen – kirchliche inbegriffen – sorgen. Unter ihnen kommt der Caritas eine besondere Stellung zu. Sie wird durch das vielfältige Aufgabenfeld, das die gesellschaftliche, kulturelle, wirtschaftliche und religiöse Ebene umfaßt, unterstrichen. Um diesen Herausforderungen Herr zu werden, muß die Caritas in ihren Reihen engagierte, beruflich gut vorbereitete und innerlich motivierte Menschen haben. Das seit 1995 aktive Studium Caritas an der Akademie der Katholischen Theologie in Warschau dient die Ausbildung solcher Fachkräfte. Es will jungen Menschen auf dem Weg zum qualifizierten Sozialarbeiter helfen, die Wahrheit zu entdecken, daß die professionelle Hilfe für die Bedürftigen, Kranken und Leidenden dem christlichen Grundgebot der Nächstenliebe entspringt. Die Arbeit in der Caritas basiert zum größten Teil auf der Berufung zum christlichen Apostolat in eigenem Land und in der ganzen Welt, das jeden Menschen zu lieben und seine Würde zu schätzen weiß.

*(Übetzt von Zbigniew Michalski)*